SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1969, Vierasień-Kastryčnik Nr. 71 (h. 12) September-October, 1969



SUCIAŠALNICA ŽURBOTNYCH

Abraz Naiśviacieišai Dzievy Marvi u Barunach

TRECI KONSYSTOR PONTIFIKATU J. Š. PAPY PAULUSA VI-HO

U časie treciaha Kansystoru svajho pontyfikatu J. Šv. Paulus VI, zaklikaŭ katalickuju Ekkleziju da "vytryvałaj i advažnaj" akcyi suproć ekonomičnaj eksplotacyi čałavieka i da palepšańnia losu biednych u śviecie. "Razvoj haspadarčy jość novym synonimam supakoju" — zajaviŭ Papa iz stupieniaŭ hłaŭnaha aŭtara Bazyliki šv. Piatra da 20,000-čy viernych, dy dyplamataŭ iz 60-ci Uradaŭ i 33-ch novavyznačanych iz 19-ci krainaŭ. Pa pramovie Papa uručyŭ kardynalskija piarścionki nova-vyznačanym i supolna adsłužyli šv. Bohasłužbu.

NOVY SEKRETAR STANU

Pry nahodzie konsystoru u Romie Papa Paulus VI vykanaŭ važnuju naminacyju. A mianoŭna, naznačyŭ 63-hadovaha francuzskaha kardynała Jeana Villot/a/ svaim padsekratarom STANU. Papiaredni kardynał Amleto Cicognani, z pryčyny svaich 86-ci hadoŭ i niedamahańnia pajšoŭ na pensyju. Padsekretarstva Stanu — heta najvyšejšaje stanovišča u Ekklezii pa Papie. Jano raŭniajecca pieršamu ministru zahraničnych spravaŭ. Razumiejecca, što Italjani nie byli zadavolenyja. Ad daŭžejšych staleciaŭ jany byli na hetym stanoviščy. Niekatorym dumałasia, što Ekklezija Romana — toje samaje, što Ekklezija Italjana. A niekatoryja pracaŭniki Kuryi spadziavalisia atrymać hetaje stanovišča. Kardynał Jean Villot byŭ arcybiskopam u Lyonie i tolki dva hady tamu atrymaŭ kardynalski piarścionak. U 1965 hodzie staŭsia kardynałam. Paśla dvuch hod, Papa paklikaŭ jaho u Romu i vyznačyŭ staršynioj Synodu Episkopaŭ, a paśla prefektam šv. Kongregacyi i spravaŭ śviatarskich. "Novy sekretar — padobny Papie u celibacie i praciŭnik vialikich piramienaŭ u Ekklezii. Ale pachilny da niekatorych źmienaŭ i nikoli nie vychodzić iz ramaŭ, vyznačanych Papam" — vyskaz adnaho francuza prałata, katory dobra jaho znaje. Vielmi pracavity.

INŠYJA RASPARADŽEŃNI PAPY

Zaniepakojeny zanadta šyrokimi źmienami. U niekatorych krainach pačynajuć navučać, što užo i śviatyni niepatrebnyja, u liturhii malitvy, uviedzienyja ad 1570 hodu źmieniajuć, fihury, abrazy vykidajuć. Dazvalajecca šyroki vybar, ale zabaraniajecca dalejšych expeyjencyjaŭ pry śviatoj Bohasłužbie. Zybrańnie novych, abo papraŭ-

lenych malitvaŭ i abradaŭ imšalnych źmieščanaje u novym Romanskim imšale.

Adnačasna Papa źmianiŭ nakaz nakryvańnia hałovaŭ žančynam u śviatyniach. Nakaz byŭ uviedzieny praz św. Paŭła Apostoła. Dazvalajecca žančynam nie nakryvać hałovaŭ u śviatyniach.

* * * *

17-ho marca 1969.

"VAKRUH SKARYNY"

U łučnaści sa Skarynoj havorym my i ab Florenckaj Vunii, bo ž jon naradziŭsia u Połacku, kali Vunii było hadoŭ sorak z hakam, jaki moža padciahnuć až pad piaćdziesiat... Navat sam čałaviek u takich hadoch... jašče małady čałaviek, kali jon dbaje ab svaje siły i zdaroŭje, choć u nas na Biełarusi daŭniej ludzi, zamučanyja pracaj, niadolaj, biaz lekarskich dapamoh, u hetakich hadoch mizernymi byli i užo niedaŭhaviečnymi. Byli, adnak, vyniatki. Voś moj dzied, ajciec darahoj maci, Ivan Ramaškievič, žyŭ sto try hady, kali-ž, naadvarot, moj luby baćka, pamior na sorak trejcim hodzie svajho žyćcia. Heta ab čałavieku. Ab Vunii Carkoŭna-Florenckaj u sorak — piaćdziesiat hadoŭ svajho žyćcia jana, jak carkoŭnaja siła — mahutnaść, abdymajučaja vialikija masy vierujučych uschodniaho i zachodniaho abradaŭ, ulivajučaja u ich sercy, dušy, žyvyja asoby luboŭ Ducha Śviatoha, dajučy im entuzyjazm-zapał śviaty dziela uzajemnaj lubovi i biezhraničnaj lubovi da Boha, da Chrysta, Bohačałavieka, da Carkvy-Kaścioła. Jana, u hetkim vieku i z hetkimi danymi, zusim była małada, i naš Skaryna, atrymlivajučy na śviatym Chroście vunijackaj carkvie Ajcoŭ Franciškanaŭ, ci Bernardynaŭ, byŭ pielenhnavany, jak zrenka voka, u hetym čysta chryścijanskim dusie mistyčnaho Uschodu i dziełavitaho Zachadu.

Poŭny entuzyjazmu - z a p a ł u chryścijanskaho, Mitrapalit Izydar, pakinuŭ Kijeŭ i raspačaŭ ciažkoje padarožža u tyja časy u kirunku k Maskvie. Prybyŭ jon u Maskvu, jak my užo u papiarednim artykule uspomnili, kala Vialikadnia 1441 hoda. Viedaŭ, što vialiki kniaź Vasilij II, nie byŭ prychilny da Vunii. Adnak nijak nie spadziavaŭsia taho, što stałasia: vialiki udar pa Vunii i pa sabie, jaje uvasableńniu... Ničoha nie pamoh jamu i list papy Jeŭhienija da Vasilija, u jakim jon prasiŭ kniazia pryniać Vuniju i Izydara.

Užo na Florenskim Sabory prad-

staŭniki Maskvy, asabliva suzdalskij jepiskop Avraamij, silna praciviŭsia Vunii. I voś jany, viarnuŭšyś da shaty, jašče da pajaŭleńnia Izydora, raskazali što stałasia z "ruskaj vieraj" na Sabory — jak jaje zdradzili i što zdradnik chutka budzie u Maskvie, kab abjavić "zdradu" usiamu viernamu chryścijanskamu ludu i uzłažyć na jaho jejnyja akovy. Dyk kniaź zahadzia pryhatavaŭsia na "pryniaćcie" mitrapalita Izydara, vialikaho, u jaho paniaćci adščapienca i zdrajcy...

Da Maskvy, k spadkańniu mitrapalita Izydara, kniaź Vasilij paklikaŭ usich suzdalskich uładykaŭ. I užo pry samym jahonym uježdzie u Stalicu nie uspadabałaś kniaziu vielmi toje, što pry uračystym uchodzie u horad nios Izydar pierad saboj łacinski kryž apostolskaho lehata. Ale heta niejak prajšło biez skandalnaho abureńnia. Ale vos, kali pry Vialikim Uchodzie za Liturhijaj u vierbnuju niadzielu apostolski lehat maliŭsia i za Papu Rymskoho, to hranic złości nie było... było heta vidać i pa jaho luta-hnieŭnym abličču i pa jaho nie spakojnym i viortkim na miescy zachavańniu persony. Dalej-ža, kali paśla Śviatoj Liturhii, pa zahadu mitrapalita Izydara, dyjakan pračytaŭ z ambony Akt Vunii, to zdaryłasia niešta nikoli dahetul niečuvanaje nidzie. Kniaź Vasilij ustaŭ na nohi i sa usiej siły svaich hałasovych źviazkaŭ zakryčaŭ: „Zdrajca, heretyk, fałšyvy pastor!" Dy łaiŭ jaho usiakimi vulharnymi łajankami. Za im usie uładyki zahrymieli hromam złosnaho asudžeńnia Florenckaj Vunii. Ad hetaho mamentu datujecca adłučeńnie maskoŭskaj Cerkvy ad kijeŭskaj mitrapolii.

Kniaź Vasilij uviaźniŭ Izydara razam z jaho supracoŭnikam Hryhoryjem u čudskim manastyry. Adhetul, adnak, udałosia Izydaru uciačy i chavacca pierš u kniazia Barysa u Tvieru, paśla-ž u kniazia Kazimira Jahajłaviča u Navahrudku u Litvie. Kazimir ža, spryjajučy antypapie Feliksu V, praciŭniku papy Jeŭhienija IV, pryniaŭ, jak i naležała spadzievacca, Izydara vielmi choładna i niepryjazna i padazronna. Zusim inšaje było Izydara ciapierašniaje pałažeńnie ad taho, u jakim jon znachodziŭsia, kali jechaŭ cieraz Polšču u Maskvu. Tady jaho usiudy vitali z vialikaj radaściu, z pašanaj, z luboŭju. Mnohaje leta tamu, katory ldzie u imie Haspodnie z hetaj vialikaj i radasnaj i važnaj i mahutnaj vieściu cieraz Akt Vunii Chryścijanskaj. Ciaper ža jon u niadoli, jon uciakač iz viaznicy, dryžačy za svajo žyćcio, dy uschoviščy pad apiekaj voraža-nastrojanaho kniazia, katory i sam moh nałažyć najaho puty i pad kanvojam adacłać u Maskvu Vasiliju. Zbity z pantałyku Izydar u Litvie doŭha nie prabyvaŭ, bo u 1443 hodzie bačym my jaho užo u Rymie, amal što nijak nie cikavičasia Florenckaj u nas Vunijaj i los jejny byŭ marny.

U 1452 hodzie my bačym jaho

znoŭ u Kanstantynopole, robiačy niešta dla Florenckaj Vunii. Pałažeńnie było strašenna hroznaje... Vajnoj išli turki na Hrecyju, na Kanstantynopal. U 1453 hodzie horad zdaŭsia. Zdaŭsia słaŭny chryścijanski horad sa słaŭnaj na cełу śviet śviatyniaj Śviatoj Sofii. Izydar byŭ ranieny. Papa Mikoła V (1447-1455), pasyłajučy Izydaru u Hrecyju, zahadaŭ jamu nie tolki ažyćciović Florenckuju Vuniju, ale i daŭ jamu atrad žaŭnieraŭ u 200 čałaviek barocca na žyćcio i na śmierć dziela abarony Kanstantynopala. I kardynał baraniŭ ź imi hety horad chryścijanskaj kultury i chryścijanskaho žyćcia. U muroch śviatyń raźlahaŭsia mahutny hołas-truba vialikaho Ioana Złatavusnaho. Dziela hetaj, karotka tryvajučaj Vunii, kardynał i mitrapalit Izydar mieŭ pośpiech u tym, što jon zhurtavaŭ kala siabie sotni sa try śviaščennikaŭ i adsłužyć razam ź imi va umacavańnie jaje Śviatuju Liturhiju. Kardynał i Mitrapalit byli ranieny i pazbieh śmierci tolki, dziakujučy jomkości. Nižyvoha žaŭniera apranuŭ u svoj kardynalski ubior. Kali turki adsiekli hałavu hetamu "kardynału" i vazili jaho cieła z adsiečanaj hałavoj na pakaz pa vulicach Kanstantynopala, sapraŭdny kardynał byŭ užo na karabli z druhimi paniavolnymi, jak prosty viazień i niavolnik, u kirunku k Małoj Azii, na ciažkuju tamaka rabotu. Adnak i adtul Izydar, vykupam, ci svajoju jomkaściaj zdołaŭ vyjci žyvym na svabodu. My znoŭ joho bačym u Rymie. Papa Pij II (1458-1464) daŭ jamu dva tytuły: Patryarcha Kanstantynopala i archiepiskopa Cyprusa. U aktualnaści-ž staŭsia, i, zdajecca, pryniaŭšy łacinski abrad, tolki biskupam u Sabinie. Pamior jon u Rymie 27-ho maja 1463-ha hoda.

Izydar byŭ čałaviekam vysoka adykavanym i cikaviŭsia mnohimi navukami — filazofijaj, matematykaj, astranomijaj dy druhimi usimi navukami svajho času i adnačasna byŭ vydatnym bahasłovam. Pakinuŭ pa sabie, jak vidavočnika i abaroncy, apisańnie strašennych kryvavych padziejaŭ pry asadzie i padzieńniu Kanstantynopala. Dla carkoŭnaj Vunii u nas jon mała zrabiŭ, a moh by kudy bolš zrabić dla jaje, nat suprać usialakich varožych siłaŭ i abstavin.

A. Janka Tarasevič

March 20, 1969.

"VAKRUH SKARYNY"

Francisk Skaryna radziŭsia, jak užo viedajem, u epochu Florenckaj Vunii u nas na Biełarusi. Dyk choć krychu treba niešta viedać pra jaje, pra hetu Vuniju u žyćci biełaruskaha narodu. Kali jana pajšła šparkim chodam, to biazumoŭna raspaŭsiudziła svoj duch i svaje

upłyvy na vialikija kruhi biełaruskaha hramadzta, asabliva u haradoch, nośbitach kultury i to užo raspaŭsiudžanaj chryścijanskaj kultury dy, viadoma-ž, u słaŭnym hradzie Połacku, dzie radziŭsia i uzhadoŭvoŭsia sam słaŭny Skaryna.

Jak my užo uspomnili, Izydar doŭha nia byŭ u nas. Pa svaich uciokach iz viaźnicy u čudskom manastyry u 1441 hodzie, byŭ niejki čas u Navahrudku u kniazia Kazimira Jahajłaviča, ale u 1443-im hodzie byŭ užo u Rymie i bolš pracy u nas unijnaj nie pravodziŭ. U 1451 h. maskoŭski kniaź Vasilij dastaŭ dazvoł i zhodu Kazimira Jahajłaviča na toje, kab na kijeŭski pasad imienavać i naznačyć mitrapalitam pravasłaŭnaho arcybiskupa Ionu. U svajej-ža hramacie da svaich pravasłaŭnych jepiskapaŭ, duchavienstva, kniazioŭ i bajaraŭ i da usiaho ludu "ruskaho chryścijanstva" Kazimir davaŭ ukazańnie — "pavažać Ionu, jak ajca mitrapalita i słuchacca jaho u spravach duchoŭnych". Takuju družalubnuju palityku vioŭ Kazimir Jahajłavič da 1471 hoda, kali maskoŭski Ivan III, pradaŭžajučy svaich predkaŭ palityku "žbirańnia Rusi i užo, paśpieŭšy pryłučyć k svaich hałoŭnych sapiernikaŭ — Tvier i Vialiki Novharad, zadumaŭ pašyryć svaje plany i na Kazimiravaje Vaładarstva na Litoŭska-Biełaruskim Kniažstvie. Raptam kruta paviarnuŭ svaju palityku u suproćlehły bok. Pačaŭ na litaŭska-biełaruskich ziemlach budavać łacinskija kaścioły. A u 1483 hodzie vydaŭ ukaz, jakim zabaraniłasia budavać novyja pravasłaŭnyja cerkvi i papraŭlać staryja u duchu poŭzabytaho Haradelskaho pastanaŭleńnia 1431 hoda. U Połacku, skarynaŭskim horadzie, u 1498 hodzie byŭ pabudavany bernardynski kaścioł. U hetym kaściole Skaryna musić nie byŭ chryščany, bo jamu užo było 8 hadoŭ, kali brać datu jaho naradžeńnia 1490 hod, a 13 hadoŭ, kali brać inšuju datu 1485 hod — jaho pajaŭleńnie na śviet. Abyčajna dziciej chryściać paśla chutkaho prybyćcia ich na hety šmatpakutny śviet. Nia žyŭ užo i Kazimir Jahajłavič, k viečnaści pierabraŭsia jon u 1492 hodzie. Ukaz jahonaj relihijnaj polityki adnak isnavaŭ. I połackija Bernardyny atrymali poŭnyja pravy sudzić i karać ad imieni vialikaho kniazia adščapiencaŭ ad katalickaj viery. Ustanoŭlena była svajho rodu inkvizycyja. Akazyvałasia dapamoha tym, jakija byli zaniaty pošukami tych, jakich bernardyncy ličyli vinavatymi i sudzili i karali pa svojamu. Viadomaž usio heta nie mahło nia mieć upłyvu taho ci inšaho na Skarynu.

Ale viarniomsia da samoj Vunii. Rym taki achnuŭ i załamaŭ až ruki, daviedaŭčysia urešcie ab tym, što kijeŭskaj mitrapolijaj kiruje pravosłaŭny mitrapolit Iona, byŭšy riazanski jepiskop. Niešta — treba biezadkładna rabić i Vuniju ratavać. Kandydatam na kijeŭski unijacka-katalicki Pasad byŭ vybrany Hryhoryj Baŭharyn, zdajecca, adzin iz bałkanskich słavian. Iz

baŭharaŭ, ci makiedoncaŭ, ci sierbbaŭ, jakija uzhadavalisia i vučylisia u Konstantynopali, u atmasfery hreckaj movy i kultury, ale nie zabyvali i carkoŭna-słavianskaj movy. Spierša jon byŭ tolki protodyjakanom, ale i pravaj rukoj Izydera i, na vypadak čaho, jahonym namieśnikam. U 1452 hodzie razam iz Izydaram jon byŭ u Kanstynopolu i razam ź im staraŭsia, nosiačy tytuł apata manastyra śv. Demetryja, ažyciović Florenskuju vuniju u Hrecyi. Razam z Izydaram papaŭ u turecki pałon i razom ź im uciok ad tul. Voś ciapier, pa zahadu Apostolskaj Stalicy, kanstantynopalski unijacki patryarch Hryhoryj Mamma, prabyvajučy u Rymie, kansekravaŭ jaho i Apostolskaja Stalica uzłažyła na jaho hodnaść, tytuł i abaviazak katalickaho mitrapolity kijeŭskaha, uschodniaho Abradu, i pierakazała pad jaho jurysdykcyju dzieviać biskupaŭ ruskich: Čarnihaŭskaha, smalenskaha, pieramyskaha, turaŭskaha, łuckaładimirskaha, połackaha, chołmskaha, halickaha i prasiła u Kazimira Jahajłaviča pryniać i uziać jaho pad svaju apieku. Prasiła u taho samaha, katory hadoŭ siem tamu nazad zusim dobra i łaskava zaniaŭsia duchoŭnymi i carkoŭnymi spravami pravasłaŭnaha mitrapalita Iony.

(b.d.) *A. Janka Tarasevič*

Z PADAROŽŽA DA MIENSKU

(Vyniatak iz knižki, što maje być vydana ŭv Anglii). *

Našaje padarožža na ŭschod ad Miensku było nia nadta cikavaje — tolki ŭroblenyja poli. Bačyli małyja farmy — chiba kałhasy (kalektyŭnyja haspadarki). Ci hetaja biednaja ziamla moža być našym suparam? Našyja vočy vyłazili na vierch. Nia było blizu nijakaha ruchu — agient aŭtamabilnaj firmy tut pamier by z hoładu. Było tam kolki starych ciažarnych aŭtaŭ, vazoŭ i redka kali aŭta. Pa darozie abiestki dziela prapagandy, što klikali ŭsich padarožnych, kab byli fizyčna dužymi, poŭnili svaje kvoty i prydbavali roznyja inšyja cnoty.

Ale čamu mierać ziamlu podel matarjalnych rečaŭ? Ci ludzi nia jość najlepšym produktam kraju? Sielanie byli bosyja, ale hałavy dziaržali vysaka. Vidavočna, jany mieli svaju hordaść i byli pryjaźlivyja, bo časta ŭśmichalisia i kivali rukoj nam.

Borzda my piarastali razhladać kraj, bo treba było ŭvažać na da-

* *Aŭtarka, Dr. Dorothy Rogers, prefesorka psychologii na State University College, Oswego, N.Y. prysłała mnie hety vyniatak.* M. St.

rohu. Doždž pačaŭ licca. Daroha nie mieła nijakich znakaŭ dziela aŭtaŭ, miesiac byŭ na supačynku. Treba było być vielmi aściarožnym, kab nie najechać na cyklistych abo nia stuknuć u ciažarnyja aŭty, katorych zadnija śvietły mielib saromicca siaredniaj uvielki śviečki.

A pieršaj hadzinie pa poŭnačy my pryjechali da mienskaha turystyčnaha tabaru. Miescy byli choraša addzielenyja kustami. Aŭty dziaržali na ćviordym podzie, navokał prybrana kustami i kvietkami. Chuście viešali ŭ vyznačanych miescach, nie na dziervach, jak jość zvyčaj u tabarach. Była tam straŭnia, krama, pralnia, pyršniki, miescy da sportu i miesca, dzie možna było pačyścić aŭta. Redka było vidzieć eŭropskija aŭty. Ludzi ŭsio prychodzili ahladać naš trejler, i my biazkonca pakazavali naš dom na kołach. Zadavali nam tyja samyja pytańni: Skul Vy? Šta za aŭta? Kolki kaštuje? Chto kiruje? I naapošku: Ci vašaje? "Viedama" my zaŭsiody adkazvali na apošniaje pytańnie. Adzin muzčyna skazaŭ, pakazujučy na svaju saročku: "Heta majo" a pakazujučy na maju bluzku: "Heta vašaje. Voś ciapier: Čyjo heta aŭto?" "Viedama našaje", my zdziŭlena adakazavali. Potym my daviedalisia, što ludzi dumajuć, što Amerykancam dajuć aŭty, kab jezdzili i rabili prapagandu. My adčuvali, što vuzki naš duchovy horizont, što my nia znajem čyžych movaŭ, tym časam jak tam šmat havaryła pa angielsku.

Nastupnaha dnia my daviedalisia da Miensku. Cikavaje miesta i raźvivajecca. Ludzi ŭsiudy pryjaźlivyja i cikavilisia našym domam na kołach. Usiudy my bačyli žanki u fachu pracujučyja, katory ŭ nas jašče žankam nie prystupny.

Sioły vyhladali horaj čymsia my spadziavalisia, sudziačy podle abrazkoŭ u uradovych vydańniach. Kramy nia mieli dosyć tavaru, hoteli na niskaj roŭni. Žnivo błahoje i sadovyja dziervy niščać červi. Ludzi stajali časta ŭ radoŭkach i taja ježa, što možna było kupić, nia mieła smaku.

Ludzi, adyli, važyli adukacyju i spadziavalisia, što heta im pamoža napoŭnić ichnyja talerki i pryviešci ich da lepšaha žyćcia.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor) : Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press * 452 South Avenue, Syracuse, N.Y., 13204